Nr. 260. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 14 Grudnia 1923.

Rok XLII.

NOWA REFORMA

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . 600.000 mkp.
Z odnoszeniem . 630.000 „
przesyłką poczt 630.000 „
Za granicą . . . 1,200.000 „
Cena numeru 30.000 marek polskich
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres administracji:
ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

Oszczędności w oświacie

Kraków, 13 grudnia.

Pięknym i szlachetnym porywem odrodzonej Polski był pęd ku najszybszemu rozwojowi oświaty szkolnej. Jeżeli się zważy, że szkolnictwo polskie, zwłaszcza w zaborze rosyjskim, miało tendencję polityczną powstrzymywania młodzieży polskiej od nauki z jednej, a rusyfikowania jej przez naukę i szkołę z drugiej strony, to zrozumiałym i najwyższego uznania godnym był ten odruch społeczeństwa polskiego, aby wolność i samodzielność Rzeczypospolitej zużytkować przedewszystkiem w zakresie szkolnictwa polskiego. W akcji tej, podjętej przez władze centralne państwa, tkwiła wprawdzie pewna chaotyczność, ale nie może być dwóch zdań o tem, że akcja ta była wskazaną i nie pozostała bez korzystnych rezultatów. Szkoły powszechne, zakładane pośpiesznie zwłaszcza na kresach wschodnich, jakkolwiek nie zawsze i nie wszędzie rozporządzające kwalifikowanemi siłami nauczycielskiemi, wypełniły przedewszystkiem dotkliwą i bolesną w tych okolicach lukę w oświacie polskiej. Część tych okręgów szkolnych, przy wytyczaniu granic na podstawie pokoju ryskiego, dostała się niestety pod panowanie sowietów. Tem cenniejszą dla ludności tamtejszej pozostanie pamiątką wspomnienie o szkole polskiej, którą niosła im w darze odrodzona Ojczyzna.

Ten sam rozmach, co w szkolnictwie powszechnem, objawił się także w zakresie szkół średnich i wyższych. I jednych i drugich było, w stosunku do obszaru i zaludnienia wskrzeszonej Polski, za mało. Więc zakładano pośpiesznie nowe gimnazja różnego typu, bądź prywatne przy poparciu finansowem rządu, bądź państwowe. I tutaj także zapanowała pewna doryweczość. Nie liczono się przy tem w dostatecznej mierze z potrzebą kwalifikowanych sił nauczycielskich, których było za mało. Nie zważano, że szkoła stoi i rozwija się przedewszystkiem uzdolnionym nauczycielem. W przeciwnym razie nie spełni ona swojego zadania. Nie wszystkie też szkoły średnie, z pośpiechem i w pierwszym impecie założonych i otwartych, miały, ze względu na lokalne warunki, racje bytu i rozwoju. Za zasługę jednak państwowej administracji szkolnej poczytać należy, że przystąpiono także do zakładania państwowych średnich szkół żeńskich, których nie było wcale nawet w zaborze austrjackim.

Na odzyskanych placówkach Polski uruchomiano też czemprędzej uniwersytety, nadając im polski, narodowy charakter. Nie obeszło się przy tem bez pewnego uszczerbku dla Jagiellońskiej Alma Mater, która profesorami swoimi zasilać musiała, w pierwszem zwłaszcza stadjum, inne uniwersytety polskie. Wprawdzie i w tym zakresie nie zdołano obsadzić wszystkich, najważniejszych katedr, ale położono, bądź co bądź, zręby pod najwyższe uczelnie polskie.

Oczywiście organizacja szkolnictwa, w ten sposób fundowanego, wymaga umiejętnej ręki administracyjnej. Szkoły te należy poddać baczniejszej kontroli, a całemu szkolnictwu nadać jednolity charakter we wszystkich trzech dawnych zaborach. Na wszelki sposób był już przedmiot tej pracy organizatorskiej: były szkoły.

W tym stanie rzeczy zaskoczone zostało szkolnictwo polskie przez oszczędnościowy system ministra skarbu. Zredukował on budżet szkolny na rok przyszły do 105 miljonów złotych. Jak na posiedzeniu komisji oświatowej stwierdził minister St. Grabski, nie może wobec tego być mowy o uruchomieniu jakiejkolwiek szkoły, nie mogą być obsadzone wakujące katedry uniwersyteckie, zmniejszona być musi liczba asystentów. Podjęcie budowy szkół nowych jest niemożliwe. Najboleśniej dotknięte zostało jednak szkolnictwo powszechne, którego byt zabezpieczony został tylko na 4 miesiące (sic!). Minister skarbu w krótkiej drodze pokrycie reszty wydatków na szkoły powszechne, w sumie 56.312.933 zlp., pragnął przerzucić na samorządy miejskie, powiatowe i wojewódzkie nie licząc się z tem, że samorządy te, nie oparte dotąd na ustawach i pozbawione funduszów, zobowiązań tak daleko sięgających już ze względów czysto formalnych spełnićby nie mogły. Obecnie dowiadujemy się od p. ministra oświecenia publicznego, że z tej sytuacji znaleziono wyjście. Mianowicie ustanowiony ma być nowy podatek szkolny na pokrycie niedoboru oświatowego, wytworzonego przez p. ministra Kucharskiego. Ofiarą pomysłów tego ministra padną także wszystkie niemal subwencje na prywatne szkoły średnie, co zachwiałoby bytem wielu a wielu szkół tej kategorji w byłym zaborze rosyjskim, gdzie państwowych szkół średnich jest wogóle bardzo mało.

W ten sposób uderzył minister skarbu w najczulszą stronę odrodzonej Polski, bo w jej oświatę i kulturę, w to jej paladjum, w którem w czasie zaborów chroniła się myśl polska, które przekazało swoje skarby narodowe, strzeżone czujnie przed okiem zaborczych rządów, do nowego, wolnego i niezależnego bytu powołanej ojczyźnie. To, co rzeczywiście dobrego i pięknego zrobiły pierwsze rządy polskie, ten odżywczy pęd oświatowy, podcina kosa ministra skarbu dla fikcji zrównoważonego budżetu, który proklamowano wprawdzie bardzo głośno, ale którego w rzeczywistości nie ma.

Takie wnioski narzucają się siłą faktu z ekspose ministra oświaty p. St. Grabskiego, wygłoszonego w komisji oświatowej. Są to wnioski, które powinny pobudzić do czujności zarówno tę komisję, jak Sejm i Senat. Szkolnictwo polskie jest tak żywotnym czynnikiem państwowej myśli polskiej, że podrywanie jego podstaw i to w pierwszym jego rozwojowem stadjum, byłoby czynem desperatów i bankrutów, żyjących z dziś na jutro, bez uwzględnienia najżywotniejszych interesów narodu.

Już drugoplanowe, nie mniej jednak doniosłe znaczenie, miały zapowiedzi ministra oświaty p. Grabskiego, że w najbliższym czasie wniesie do Sejmu ustawy: o pragmatyce nauczycielskiej, o szkolnictwie powszechnem, o szkolnictwie średniem i o ustroju władz szkolnych. W sprawie tej oświadczył min. St. Grabski:

„Szkolnictwo musi być absolutnie **bezpartyjne.** Dotychczasowa pragmatyka wiele pozostawia do życzenia. Nauczyciel musi mieć zaufanie i szacunek dzieci. Do obowiązków nauczycieli należy **unikanie nienawiści narodowych, wyznaniowych i społecznych.** Drugi punkt dotyczy odpowiedzialności nauczycieli za wyniki ich pracy w szkolnictwie. Stwierdzenie słuszności jakichś zarzutów względem nauczyciela należeć ma do delegata ministerstwa oświaty.

„Ustawa o ustroju władz szkolnych musi pójść w łączności z ustawą o ustroju **samorządów,** gdyż jest słuszna tendencja do unifikacji władz państwowych. **Władze szkolne nie mogą być podporządkowane władzom administracyjnym,** gdyż jest to dział pracy, który musi stać poza **chwilowemi potrzebami politycznemi administracji państwowej.** Władze szkolne niższe podlegać muszą tylko swoim resortowym władzom wyższym. Jednakże musi być **współdziałanie władz szkolnych z administracyjnemi(!).** Terenem tego współdziałania musi być organizacja samorządowa. Projekt jest rządowy, idzie w kierunku zespolenia samorządów szkolnych i terytorjalnych **pod przewodnictwem starosty, względnie wojewody.** Rady szkolne państwowe i wojewódzkie będą tym terenem współdziałania“.

Ta zapowiedź p. ministra oświaty nie jest dość jasna. Bo na to, aby szkoła nie podlegała władzom administracyjnym, każdy się godzi. Ale jeźli terytorjalna władza szkolna ma być zespoleniem samorządów szkolnych i administracyjnych pod przewodnictwem starosty, lub wojewody, to znowu powołuje się do życia dawne Rady okręgowe szkolne w b. Galicji, w których starostowie wszechwładnymi byli panami. „Bezpartyjność“ szkoły i nauczycieli może pod takiem kierownictwem różnie być komentowaną.

Ostatecznie jednak, naszem zdaniem, należy przedewszystkiem szkolnictwu wszelkiej kategorji zapewnić fundusze. Dopóki tego zabezpieczenia niema, drugoplanowe już są wszelkie pomysły organizacyjne, które jednak wymagają także głębszej rozwagi, zwłaszcza ze względu na polityczno-partyjne źródło, z którego wypływają.

Sytuacja polityczna w Anglji

Londyn, 12 grudnia. Dziś ogłoszono dalsze wyniki wyborów. Stosunek liczebny zdobytych przez poszczególne stronnictwa mandatów przedstawia się, jak następuje: Konserwatyści 256, Labour Party 189, liberali 158, niezawiśli 8.

PRZEWIDYWANIA CO DO LOSÓW GABINETU BALDWINA.

Londyn, 12 grudnia (AW). Tutejsze pisma twierdzą zgodnie, że Baldwin utrzyma się u steru wraz z rządem aż do 8 stycznia roku przyszłego, w którym to dniu **przedstawi się ponownie parlamentowi. Pisma liberalne przewidują obalenie obecnego rządu przez to, że parlament wyrazi mu votum nieufności.** Pozostanie u władzy Baldwina usposabia wedle „Daily Chronicle“ bardzo nieprzychylnie dla niego całą opinję publiczną Anglji. Z głosów prasy stołecznej zasługuje na bliższą uwagę artykuł „Daily Heralda“, który uporczywie wysuwa myśl objęcia władzy przez partję robotniczą, twierdząc przy tem, że Macdonald nie odmówi przyjęcia misji utworzenia gabinetu. Zasługują też na uwagę poufne konferencje, jakie odbywa Lloyd George z Asquithem w związku z niejasną sytuacją wewnętrzną.

Londyn, 12 grudnia. (PAT). Zgodnie z przyjętym zwyczajem, król zwrócił się do **Baldwina,** jako szefa najliczniejszej partji, aby zatrzymał w swojem ręku władzę.

Londyn, 12 grudnia. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu ministrów, po szczegółowem rozważeniu wytworzonej wskutek wyniku wyborów sytuacji, powzięto jednomyślnie uchwałę, iż obecny gabinet powinien trwać u steru władzy aż do otwarcia nowego parlamentu, które ma nastąpić dnia 8 stycznia 1924 r.

GABINET BALDWINA POZOSTAJE U STERU RZĄDÓW.

Paryż, 12 grudnia (PAT). Jak się dowiaduje agencja Havasa z Londynu, w biurze centralnem stronnictwa konserwatystów oświadczono oficjalnie, że **gabinet pozostanie u steru władzy aż do chwili, gdy byłby zmuszony do ustąpienia.** Pozatem krążą pogłoski, że **już za pół roku nastąpią nowe wybory do parlamentu.**

Wybory w Anglji a Polska

O następstwach, jakie wyniknąć mogą dla Polski z wyniku wyborów do parlamentu angielskiego, otrzymał „Kurjer Polski“ z kół dyplomatycznych następujące informacje:

Jeśli chodzi o prognostyk co do przyszłego rządu angielskiego, to otwierają się tu dwie możliwości. Albo sformowany zostanie rząd wyłącznie **konserwatywny,** uwzględniający wszakże pewne postulaty liberalne, a w każdym razie starający się nie zadzierać z nimi w najważniejszych sprawach (protekcjonizm w pojęciu konserwatywnem w każdym razie będzie musiał być zarzucony), albo też uda się stworzyć **koalicję** konserwatystów z liberałami. Kombinacja jakiejkolwiek **koalicji konserwatystów z Partją Pracy** jest, oczywiście — pomimo, że o tem była mowa na łamach części prasy polskiej — **zupełnie wykluczona.**

Tak, czy inaczej, stwierdzić należy z całą stanowczością, że jakikolwiek będzie przyszły rząd angielski, **nie może to w żadnej mierze wpłynąć na stosunek Anglji do Polski.**

Wogóle trzeba wreszcie zdać sobie sprawę z tego, że Anglja swój stosunek do każdego kraju ujmuje nie z punktu widzenia kombinacyj politycznych, a wyłącznie pod **ekonomicznym kątem widzenia.** Polska jest dla Anglji bardzo korzystnym rynkiem w zasadzie, na razie jednak rozmaite okoliczności uniemożliwiają Anglji należyte wyzyskanie tego rynku. Stosunek zaś Anglji do Polski tem przychylniej się będzie kształtował, im większe możliwości będzie ona widziała dla siebie na rynku polskim. Będzie zaś Polska dla Anglji korzystnym rynkiem wówczas, gdy sytuacja w niej ostatecznie ustali się i skonsoliduje zarówno pod **względem ekonomicznym, jak i politycznym.** Nastąpi to, gdy Polsce uda się wreszcie **ustabilizować swoją walutę,** a także dokonać w swej sytuacji wewnętrzno-politycznej zespolenia wszystkich sił państwowo-twórczych. **Wówczas dopiero,** gdy Anglja będzie miała świadomość, że ma do czynienia z kontrahentem, **godnym całkowitego zaufania** w sensie, rozumianym po kupiecku, można będzie mówić o prawdziwej łączności interesów polsko-angielskich. Trzeba pamiętać, że waśnie wewnętrzne osłabiają kraj na zewnątrz. Jeśli Polska posiada — bardzo zresztą chwalebne — ambicje mocarstwowe, niechaj wie, że odegrać może wybitniejszą rolę w polityce światowej **dopiero po dokonaniu całkowitego zespolenia wewnętrzno-politycznego.** Wówczas, jako kraj silny, będzie sama sobie dobierała przyjaciół, w przeciwnym razie **będzie musiała zabiegać o protekcję możnych** i zależna będzie od najrozmaitszych wahań barometru politycznego świata. Rzecz prosta, że sytuacja taka jest niewygodna. Nic łatwiejszego, jak temu zapobiec. Należy polegać wyłącznie tylko **na własnych siłach** i energją a pracowitością zdobyć to, co z zewnątrz nigdy nie przyjdzie. Tylko pracowitością i ufnością we własne siły, tylko **nieliczeniem się z ewentualną pomocą obcą,** zdobyła Anglja swe dominujące stanowisko w polityce wszechświatowej.

Ale nawet, mając tę możność, nie zamierza Anglja w obecnych czasach wpływać na mniejsze czy większe kombinacje polityczne kontynentu. Bierze w nich udział, gdyż została w nie wciągnięta przez wojnę, stara się jednak obecnie powrócić do dawnego stanowiska, to jest opierać swój stosunek do każdego narodu **wyłącznie na podstawie ekonomicznej.**

Niesłuszne jest pokutujące wciąż jeszcze w Polsce oskarżanie n. p. Lloyd George'a o nieprzychylność, czy nawet intrygi przeciw Polsce. Mógł on być źle poinformowany przez swoich doradców i to jest jedyna rzecz, jaką mu można zarzucić. Poza tem nic więcej. Z informacyj, które otrzymał, a na których, jak mu się zdawało, mógł polegać, starał się odrazu zwyczajem angielskim, wyłuskać jądro sprawy i od tego wyłącznie uzależniał swoje stanowisko. Robienie z niego więc — jak to czyniła pewna część prasy polskiej — zdecydowanego wroga Polski, jest zupełnie nieusprawiedliwione. Przeciwnie, dopiero takie stanowisko prasy mogłoby z niego ewentualnie człowieka przychylnego dla polskich interesów uczynić.

Z Sejmu

Warszawa, 12 grudnia.

Z takim trudem przeforsowana przez Piastowców na porządek dzienny wczorajszego posiedzenia Sejmu ustawa o parcelacji [illegible] szła — jak wiadomo — na porz[illegible] wtorkowego posiedzenia Sejmu ze względów formalnych. Nie załatwiono również [illegible] o wypuszczeniu serji II. 6-procentowych b[illegible] złotych na opłatę bonów serji poprzedniej, jecz w pierwszem czytaniu odesłano ją do komisji budżetowej. Następnie odesłano do komisji spraw zagranicznych projekty kilku [illegible] cyj międzynarodowych, projekt **ustawy** o [illegible] **fikacji traktatu handlowego z Japonją. Ustawa o ratyfikacji polsko-niemieckiego układu z 14 lipca 1923 roku spadła z porządku dziennego z powodu nieobecności sprawozdawcy [illegible] Seydy.**

Z kolei pos. **Mączyński** referow[illegible] zdanie komisji budżetowej [illegible] stawianej Senatu do ustawy emerytalnej. W **głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski komisji,** w szczególności przyjęto dwie poprawki **Senatu do artykułów** 79 i 92 w sprawie funkcjonarjuszy b. galicyjskiego Wydziału krajowego, **który** zrazu odrzuciła komisja, co do których **jednak** później nastąpiła zgoda prawicy i lewicy.

BERNARD SHAW.

Z powrotem do Metuzalema

Przetłumaczył
ZDZISŁAW JACHIMECKI.

—oo—

Od tłumacza.

Przed kilkoma tygodniami wystawiono w jednym z teatrów londyńskich, później zaś w Birmingham, ostatnie dzieło sceniczne znakomitego komedjopisarza-satyryka angielskiego. Dzieło to jest cyklem, złożonym z pięciu części. Pierwsza rozgrywa się w Raju między Adamem, Ewą i Wężem i w kilkaset lat po wypędzeniu pierwszych rodziców z Raju między nimi i Kainem. W części drugiej przedstawił Shaw czasy obecne po wielkiej wojnie. Jeden, ogromny akt tej komedji nosi tytuł: „Ewangelja braci Barnabasów“. Głównemi osobami tej części są: Lloyd George (pod nazwiskiem Burget) i Asquith (pod nazwiskiem Lubin). Cenzor teatralny w Birmingham nie pozwolił aktorom ucharakteryzować się za tych dwóch głośnych polityków angielskich. Niemniej satyra występuje jasno w samym tekście. Część trzecia rozgrywa się w roku 2170. Tytuł jej, „Stało się“, odnosi się do spełnienia teorji braci Barnabasów o konieczności przedłużenia życia ludzkiego do 300 lat na osobie arcybiskupa Yorku, który w drugiej części cyklu był młodym duchownym anglikańskim, Mr. Haslam, i na ministrze spraw wewnętrznych republiki archipelagu brytyjskiego, pani Lutesring, która w drugiej części była pokojówką w domu Barnabasów. Część czwarta p. t. „Tragedja starszego gentlemana“ przenosi nas w czasy 3000 r., ostatnia zaś do r. 31.920, słusznie więc nosi tytuł: „Tak daleko, jak myśl może sięgnąć“.

Ponieważ trudno przypuścić, ażeby teatry polskie pokusiły się o wystawienie tego cyklu, noszącego wspólny tytuł: „Z powrotem do Metuzalema“, śmiem więc przypuszczać, że lektura iskrzących się od sarkazmu, humoru i pełnych filozoficznego spojrzenia w głąb problemów życiowych komedyj, zajmie czytelnika polskiego.

Z. J.

Na początku.

Rok 4004 przed Chrystusem.

W RAJU.

Akt I.

Raj. Popołudnie. Ogromny wąż śpi z głową, schowaną w gęstem łożu ziela świętojańskiego, jego ciało jest zwinięte w nieskończone pierścienie pomiędzy gałęziami drzewa, dobrze już rozwiniętego: albowiem dnie stworzenia były dłuższe od naszych obliczeń. Kto nie jest uprzedzony o jego obecności, nie widzi go, gdyż jego barwy, zielona i brązowa, robią go zupełnie niewidocznym. Blisko jego głowy wznosi się ponad ziele świętojańskie niska skała.

Skała i drzewo znajdują się nad brzegiem polanki, na której leży nieżywy jeleń, całkiem przekrzywiony, ze złamanym karkiem. Adam, opierając się jedną ręką o skałę, stoi w osłupieniu nad martwem ciałem. Nie zauważył węża po lewej ręce. Zwraca głowę na prawo i woła niespokojnie:

ADAM: Ewo! Ewo!

Głos EWY: Co takiego, Adamie?

ADAM: Chodź tu. Prędko. Coś się stało.

EWA (wbiegając): Co? Gdzie? (Adam, wskazując na jelenia): O, o! (Idzie ku niemu; Adam ma ochotę pójść za nią). Co się stało z jego oczami?

ADAM: To nietylko jego oczy. Patrzaj. (Kopie go).

EWA: Nie rób tego. Dlaczego on się nie budzi?

ADAM: Nie wiem. On nie śp..

EWA: Nie śpi?

ADAM: Spróbuj.

EWA (próbując potrząsnąć nim i popchnąć go): On jest sztywny i zimny.

ADAM: Nic go nie obudzi.

EWA: On ma dziwny zapach. (Ociera ręce i oddala się). Czyś go znalazł takim, jak teraz?

ADAM: Nie, biegał tu na górze; potem potknął się i spadł głową na dół. Już nigdy nie będzie się ruszał. Ma złamany kark. (Schyla się, ażeby podnieść kark jelenia i pokazać Ewie).

EWA: Nie dotykaj go. Chodź stąd.

(Oboje odstępują i przyglądają się z odległości kilku kroków z rosnącym wstrętem).

EWA: Adamie!

ADAM: Co?

EWA: Gdybyś ty potknął się i upadł, czy byłbyś takisam?

ADAM: Brr... (Wzdryga się i siada na skale).

EWA (rzucając się na ziemię obok niego i obejmując go za kolano): Musisz uważać. Przyrzeknij mi, że będziesz uważał.

ADAM: Na cóż przyda się uważać? Mamy tu żyć na wieki. Pomyśl, co to znaczy: na wieki. Wcześniej albo później potknę się i upadnę. To może być jutro; to może być po tylu dniach, ile jest liści w ogrodzie i ziarnek piasku na brzegu rzeki. Nic nie szkodzi: kiedyś zapomnę i potknę się.

EWA: Ja także.

ADAM (przerażony): O, nie, nie. Ja zostałbym sam. Sam na zawsze. Nie wolno ci nigdy narazić się na potknięcie. Nie wolno ci się ruszać. Musisz siedzieć spokojnie. Ja będę się o ciebie starał i przynosił wszystko, czego będziesz potrzebowała.

EWA (odwracając się od niego ze wzruszeniem ramion): Toby mnie niedługo znudziło. Poza tem, gdyby się to tobie zdarzyło, to ja zostałabym sama. Wtedy nie mogłabym spokojnie siedzieć. A wreszcie także i mnie może się to zdarzyć.

ADAM: A wtedy?

EWA: Wtedy więcej nas nie będzie. Wtedy byłyby tylko te rzeczy na czterech nogach i ptaki i węże.

ADAM: To nie może być.

EWA: Tak: to nie może być. Ale to mogłoby być.

ADAM: Nie. Mówię ci, że to nie powinno być. Ja wiem, że to nie powinno być.

EWA: My oboje to wiemy. Skąd my o tem wiemy?

ADAM: W ogrodzie jest jakiś głos, który mówi te rzeczy.

EWA: Ogród jest czasami pełen głosów. One mi wkładają różne myśli do głowy.

ADAM: Dla mnie jest tu tylko jeden głos. Jest on bardzo niski: ale on jest tak bliski, jakby to był szept ze środka mnie samego. Nie można się pomylić, żeby to był głos ptaków, lub zwierząt, albo twój głos.

EWA: To dziwne, że ja słyszę głosy ze wszystkich stron, a ty tylko ze środka. Ale ja mam jakieś myśli, które mi przychodzą od środka, a nie od głosów. Myśl, że nie możemy przestać być, przychodzi ze środka.

ADAM (z rozpaczą): Ale my przestaniemy być. Upadniemy, tak, jak jeleń, i połamiemy się. (Wstając i gestykulując w podrażnieniu): Nie mogę znieść tej myśli. Nie chcę jej mieć. To nie może być, mówię ci. Tylko nie wiem, jak temu zapobiec?

EWA: Ja właśnie to czuję; ale to jest bardzo dziwne, że ty to mówisz: ciebie nigdy nie można zadowolić. Ty tak często zmieniasz zdanie.

ADAM (łając ją): Dlaczego tak mówisz? Jakie ja zmieniłem zdanie?

EWA: Mówisz, że nie możemy przestać istnieć. Ale narzekałeś na to, że musisz istnieć zawsze i na wieki. Siedzisz czasami całemi godzinami zamyślony i milczący, nienawidząc mnie w sercu. Kiedy się ciebie pytam, co ci zrobiłam, mówisz, że nie myślałeś o mnie, ale o tej okropności, że trzeba będzie być tu na wieki. Ale ja wiem, że ta okropność znaczy, że musisz tu być na wieki ze mną.

(C. d. n.).

PROJEKT USTAWY O OBOWIĄZKU POWSZECHNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Wreszcie przystąpiono **do sprawozdania komisji wojskowej o projekcie ustawy w przedmiocie powszechnego obowiązku służby wojskowej.** Przed zabraniem głosu przez referenta komisji pos. Zamorskiego, pos. Ćwiekowski domagał się we wniosku formalnym, aby ze względu na osobę referenta pos. Zamorskiego, którego działalność Sejm ustawodawczy na wniosek klubu Piasta uznał za szkodliwą dla interesów państwa, — **ustawę odesłać do komisji** z tem, aby do 24 godzin wyznaczyła innego referenta. W głosowaniu pierwsza część wniosku, dotycząca odesłania ustawy do komisji **upadła 168 głosami przeciw 172.** Drugą część wniosku, domagającą się zmiany referenta, **marszałek uznał za sprzeczną z duchem konstytucji i zasadami parlamentaryzmu i nie poddał jej pod głosowanie.** Wobec wyniku głosowania pos. Zamorski przystąpił do referowania ustawy. Pojawienie się jego na trybunie **opozycja przyjęła głośnemi okrzykami protestu i biciem w pulpity.** Mimo trwającej przez kilka minut wrzawy, pos. Zamorski rozpoczął swój referat.

Ustawa ustala **2-letnią służbę wojskową.** W kawalerji i artylerji konnej dodaje się do niej 1 miesiąc, aby w przerwach przy zwalnianiu żołnierzy nie ucierpiał materjał kawaleryjski. Warunki, dające prawo do odroczenia, są humanitarne i gospodarcze, a więc dotyczą jedynego żywiciela.

Oprócz tego przewidziana jest skrócona służba dla tych, którzy mogą zostać oficerami rezerwy. Termin skrócony wynosi 18½ miesięcy, ale jest w ten sposób rozłożony, aby młodzież studjująca straciła tylko 1 rok. Ustawa przewiduje, że władze wojskowe mogą przed czasem urlopować żołnierzy, którzy okażą znaczne postępy i pilność. Ustawa przewiduje odroczenia dla popisowych samotnych, żyjących na kawałku roli, wystarczającym na wyżywienie jednej rodziny, dalej odroczenia dla uczniów szkół średnich do 23 r. życia i dla studentów do 26 r. życia, dalej odroczenia i zwolnienia dla duchownych wszystkich wyznań. — Młodzieńcy, żeniący się w wieku poborowym, muszą uzyskać pozwolenie władz wojskowych, ale muszą zrezygnować z wszelkich zwolnień z tego tytułu. Pozatem ustawa definjuje pojęcie stanu urlopowanego i postanawia, że sądom wojskowym podlegają urlopowani, nie będący w czynnej służbie, gdy przestępstwo wynika z jego stosunku do wojskowości, zaś w innych razach podlega orzecznictwu sądów cywilnych.

W dyskusji nad ustawą zabrał pierwszy głos **pos. Kościałkowski** (Wyzwolenie), który oświadczył, że jego stronnictwo **będzie głosowało za ustawą,** gdyż uchwalenie jej przyczyni się też do przeprowadzenia jak najrychlejszej reformy rolnej. **nie godzi się jednak na uchwalony przez większość komisji 2-letni czas służby wojskowej.** Po ostatniej wojnie prawie wszystkie państwa wprowadziły u siebie 1½-roczną służbę wojskową. Skrócenie służby przynajmniej o pół roku jest konieczne na to, aby z ogólnej liczby popisowych tylko nieznaczny procent corocznie był przeznaczony do zapasu i odbywał jedynie 5 miesięczne ćwiczenia wojskowe. Skrócenie to nie tylko nie osłabi sił obronnych, ale owszem, da większą ilość wyszkolonych obrońców.

NAGŁE WNIOSKI.

Po przemówieniu pos. Sochy (Z. L. N.) przerwano rozprawy i przystąpiono do motywowania nagłości wniosków. Pos. Jeremicz uzasadniał nagłość wniosku klubu białoruskiego **w sprawie gwałtów i nadużyć ekspedycji karnej policji w powiecie kossowskim. Nagłość wniosku odrzucono,** wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Pos. **Okoń** uzasadniał nagłość swojego wniosku **w sprawie gwałtów starostwa, policji i wojska w Bilgoraju,** dokonanych na spokojnej ludności, słuchającej wiecu sprawozdawczego pos. Dziducha. **Nagłość odrzucono 164 głosami przeciw 160,** wniosek odesłano do komisji administracyjnej. Odrzucono również nagłość wniosku pos. Żuławskiego **w sprawie mordu, dokonanego przez policję na bezbronnych robotnikach w Tarnowie 8 listopada,** zbadanie zaś wypadków odesłano do wybranej specjalnej komisji sejmowej.

SEJMOWA KOMISJA ŚLEDCZA.

W czasie obrad Sejmu wicemarszałek Moraczewski wygłosił wynik wyborów do komisji sejmowej, mającej zbadać wypadki w Borysławiu, Tarnowie i Krakowie. Kartek oddano 366 dwie były puste. Absolutna większość 183 głosów. Otrzymali: Putek głosów 321, Roguszczak 306, Laszkiewicz 271, Liebermann 250, Kozłowski 207, Wislicki 207, Mączyński 200. Tych siedmiu też zostało wybranych.

SPRAWA DZIERŻAWY MONOPOLU TYTONIOWEGO.

Z kolei przystąpiono do uzasadnienia nagłości wniosku **pos. Thugutta w sprawie wydzierżawienia monopolu tytoniowego.** Po przemówieniu pos. Rudzińskiego (Wyzwolenie) który domagał się uchwalenia nagłości wniosku, wzywającego rząd do dania wyjaśnienia istotnego i rzeczowego, zabrał głos minister skarbu Kucharski: Ustawa z r. 1922 w art. 17 głosi, że oddanie monopolu w dzierżawę **nie może nastąpić bez zgody Sejmu.** To samo dotyczy oddania w zastaw **dochodów z monopolu.** Rząd zdaje sobie sprawę z obowiązku, jaki nań nakłada ustawa i nie może być mowy, aby decyzje wziął wyłącznie na swoją odpowiedzialność i zaskoczył Izbę. Pogłoski o przesądzeniu sprawy monopolu **są nieuzasadnione i niezgodne z prawdą.** Prawdą natomiast jest, że rząd dla celów sanacji skarbu pragnie zdobyć nowe fundusze bądź przez nowe zrealizowanie majątku państwowego, bądź przez oddanie części tegoż w dzierżawę. Sprawy te dotychczas są tylko rozważane. Chodzi o to, aby dzięki **monopolowi otrzymać pożyczkę na zapoczątkowanie sanacji skarbu.** Toczą się konferencje, lecz o charakterze informacyjnym, gdyż nie jest jeszcze wiadomem, czy pożyczkę można osiągnąć **przez dzierżawę monopolu, czy też gwarantując ją dochodami państwa.** Co się tyczy konsorcjum, to nie jest ono jeszcze ustalone. Mam oferty **francuskie, włoskie i austrjackie,** możemy więc wybrać najwygodniejsze. Zapewniam raz jeszcze, że bez zgody Sejmu rząd decyzji nie powezmie.

Wicemarszałek Moraczewski: Ponieważ wniosek wzywał rząd do natychmiastowego poinformowania Izby o toczących się rokowaniach w sprawie monopolu, przeto po wyjaśnieniu ministra skarbu jest on załatwiony. Natomiast wpłynął wniosek następujący: Izba nie przyjmuje do wiadomości oświadczenia ministra skarbu w sprawie monopolu tytoniowego. W głosowaniu wniosek **odrzucono 176 głosami przeciw 146.** Następne posiedzenie jutro we środę o godz. 4 popołudniu. Wicemarszałek Moraczewski oświadczył, że posiedzenia sejmowe w każdym razie odbędą się jeszcze w sobotę i poniedziałek, natomiast nie jest pewne, czy będą w ten czwartek i piątek.

Smutna rocznica

Dnia 16 bm., jako w rocznicę zamordowania prezydenta Narutowicza odbędzie się w Warszawie cały szereg uroczystości, poświęconych pamięci zmarłego. Utworzył się już w tym celu komitet akademicki pod protektoratem rektorów wyższych uczelni. Odbędzie się również uroczysta Akademja robotnicza z udziałem posłów stronnictw radykalnych. Wreszcie odbędzie się oficjalna Akademja w Radzie miejskiej, na której obecny będzie prezydent Wojciechowski i członkowie rządu.

W związku z podaną wyżej wiadomością należy wyrazić przekonanie, że i w Krakowie zarówno władze rządowe, jak miejskie, pamiętać będą o tej smutnej rocznicy. Hołd dla pamięci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej nie może być udziałem tylko jednej grupy społeczeństwa, lecz musi być poważną manifestacją o ogólnopaństwowym charakterze.

Represje wobec Związku Strzeleckiego

Represje wobec Związku Strzeleckiego zakreślają coraz większe kręgi. Śledztwo w Krakowie w sprawie domniemanego udziału członków Strzelca w wypadkach krakowskich nie zostało ukończone. Dotychczasowe jego wyniki nie dały żadnych rezultatów, któreby obciążały Związek Strzelecki. Niezależnie od tego rozkazem D. O. Kraków cofnięto Strzelcowi wszelką pomoc techniczną (broń, lokale, strzelnice, instruktorów i t. p.), zaś wszystkim członkom armji czynnej polecono **wystąpić z organizacji Związku Strzeleckiego.**

W Wołkowysku oddział Związku Strzeleckiego, złożony z kolejarzy, **przestał istnieć dlatego,** że wszystkich nietatowych pracowników kolej. za należenie do Strzelca zwolniono ze służby, zaś wszystkich etatowych przeniesiono do innych miejscowości.

Porucznik Kulesza za wygłoszenie odczytu w Związku Strzeleckim został translokowany. Ustnie zrobiono mu zarzut, że zaangażował się w „polityczną robotę".

W Suwałkach eksmitowano Związek Strzelecki z zajmowanego lokalu. Ze zwykłej sprawy o eksmisję zrobiono wielki proces. Rozprawie przewodniczył sam prezes sądu okręgowego. Pomimo dwóch świadków, stwierdzających prawo Związku Strzeleckiego do lokalu — Związek Strzelecki z lokalu usunięto.

Wszystkie oddziały Związku w raportach do zarządu i komendy głównej skarżą się na szykany i prześladowania ze strony władz administracyjnych. Te ostatnie zaś powołują się na jakieś rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych.

Jubileusz Stow. techników

Warszawa, 9 grudnia.

W dniu 8 bm. Stowarzyszenie techników polskich w Warszawie uroczyście święciło ćwierćwiecze swojego istnienia.

Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się zbiórką w gmachu Stowarzyszenia, skąd zebrani udali się na nabożeństwo do św. Krzyża.

O godzinie 12 w południe odbyła się uroczysta akademja w obecności prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, marszałka senatu Trąmpczyńskiego, prezydenta miasta Jabłońskiego, prezesa Rady miejskiej Balińskiego, komendanta m. jen. Suszyńskiego i licznego grona gości. Akademję zagaił prezes Stowarzyszenia, prorektor prof. Radziszewski, zapraszając do stołu prezydjalnego zasłużonych senjorów techniki polskiej, inżynierów: Kamieńskiego, Kucharzewskiego i Majewskiego. Nastąpiło kilka przemówień, w których przedstawiciele szeregu instytucyj składali hołd i życzenia Stowarzyszeniu techników.

Z kolei zabrał głos długoletni, zasłużony prezes Stowarzyszenia techników, inżynier Piotr Drzewiecki. Mowca w dłuższem przemówieniu odmalował dzieje tej instytucji, podkreślił jej wszechstronną działalność, która nie zasklepiała się w ciasnych ramach zawodowych, lecz zaznaczała się w każdej dziedzinie pracy społecznej i narodowej. Wreszcie inżynier Drzewiecki dał interesujący przegląd najnowszych zdobyczy ducha ludzkiego na polu techniki i wyraził życzenie, aby w następnem ćwierćwieczu praca Stowarzyszenia techników polskich promieniowała coraz szerzej poza granice kraju. Akademję zakończyło odczytanie protokołów pierwszego i ostatniego zebrania, oraz listów i depesz, nadesłanych z całej Polski.

Wieczorem w wielkiej sali Stowarzyszenia odbył się raut.

Listy z kraju

(Koresp. „N. Reformy").

Nowy Sącz, 7 grudnia.

(Z Rady miejskiej. — Niedomagania w szpitalu powszechnym. — Posiedzenie komisji cennikowej. — „Śluby Dębnickie" Krumłowskiego).

Przyznać trzeba, że Rada miasta Nowego Sącza w ostatnim czasie stara się pilnością nadrobić zaległości z czasów poprzednich. Przemawiają za tem dość częste posiedzenia Rady, mające na celu rozstrzygnięcie o wielu sprawach pierwszorzędnego znaczenia dla gminy i jej mieszkańców.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady pod przewodnictwem burmistrza Oleksego. Na porządku dziennym znajdowały się sprawy: zamknięcie rachunków za rok 1922, wykazujące dość znaczny niedobór, spowodowany dewaluacją pieniądza, oraz wzrostem drożyzny, następnie kwestja sprzedaży drzewa z lasów gminnych w Paszynie, podwyższenie opłat spirytusowych i rzeźniczych, oraz kilka spraw mniejszej wagi.

Sprawa sprzedaży drzewa, zadecydowana na jednem z posiedzeń poprzednich, za cenę około 9 miljardów Mkp., w celu uzyskania funduszów na zakupno trzeciego motoru Diesla, wywołała na nietną dyskusję na tle kilkutygodniowej zwłoki w złożeniu ceny kupna, przyczem magistrat stanął na stanowisku, że firma nabywająca obowiązana jest czemprędzej wyrównać dotychczas jeszcze niewpłacone blisko trzy miljardy wraz z odsetkami zwłoki. Po replice radnych ks. Cierniaka, dra Sterkowicza i kilku innych, Rada powzięła uchwałę, przynaglającą firmę do dopłaty resztv w przeciągu trzech dni. Ostrze tej uchwały wymierzone było przeciw wnioskowi prezydjum magistratu, referowanemu przez asesora dra Korbla.

Po uchwaleniu podwyższenia opłat spirytusowych i rzeźniczych o 30 procent, oraz powzięciu kilku uchwał w sprawach drobniejszych, posiedzenie Rady zamknięto.

Nawiasowo dodać należy, że w ubiegłym tygodniu nadszedł z Gracu zakupiony przez gminę trzeci motor Dieslowski, magistratowi potrzeba zatem pieniędzy na sprowadzenie montera z Gracu celem wprowadzenia w ruch nowego motoru.

W tutejszym szpitalu powszechnym od pewnego czasu dzieje się niedobrze. Brak opału i środków spożywczych przyczynia się do wzmożenia stanu chorób wśród pacjentów, lekarze nie otrzymują poborów w czasie przepisanym, apteka szpitalna świeci pustką, słowem, odkąd ministerstwo zdrowia znajduje się w stanie likwidacji, widać znaczne pogorszenie warunków, wśród których szpital powszechny z trudem tylko pracuje. W interesie chorych i normalnego funkcjonowania szpitalnictwa, należałoby wglądnąć w tę sprawę zło czemprędzej usunąć. Sądzimy, że departament sanitarny województwa krakowskiego poczyni, co należy, by chorych nie narażać na dalsze braki.

Teatr robotniczy wystawił wczoraj „Śluby Dębnickie", wodewil ze śpiewami i tańcami Krumłowskiego. Podnieść należy ofiarną pracę kilku jednostek, które śmiało dążą do stworzenia zdrowych podstaw pod scenę nowoczesną o wyższym poziomie kultury teatralnej. Mając wszakże na razie materjał niedość zaprawiony, kierownictwo sceny uczyni to może w tempie powolnem, lecz za to tem skuteczniej, jak się okazało na wczorajszem przedstawieniu.

A więc grały wcale interesująco pp.: Ekiertówna Fr., Ekiertówna Z. w dobrze pomyślanych i sumiennie przygotowanych kreacjach Anki i jej ciotki Antoniowej, dalej wybił się talent p. St. Demenfelda, który własnoręcznie wykonał dość dobre dekoracje na tle okolic Krakowa, równocześnie zaś ułożył tańce własnego pomysłu. Z werwą i dobrem przygotowaniem odegrał p. Woźniak rolę gołębiarza, dobrymi byli pp.: Nowak, Pudło Konieczna i Horodyski. Reżyserował wprawną ręką p. Demenfeld.

Wykonawców darzyła publiczność kwiatami i długotrwałemi oklaskami, szczególnie uczczono za sługi p. St. Demenfelda.

We środę, 5 bm., odbyło się posiedzenie miejskiej komisji cennikowej. Po dłuższej dyskusji przyznała komisja następujące ceny na pieczywo, mięso i wędliny od 6 bm.: bochenek chleba 2 klg. 264.000 Mkp., bułeczka 6 gr. 13.000 Mkp., mięso wołowe 380.000 Mkp., cielęcina 340.000 Mkp., słonina 800.000 Mkp., wieprzowina 500.000 Mkp., błona 1,000.000 Mkp., szynka 900.000 Mkp., salceson 500,000 Mkp. — Ponadto zażądała komisja od producentów, by towary odpowiadały też jakościowo ustalonym cenom, oraz, by wreszcie zaprzestano tak częstych normowań cennika, jak się to dzieje od dłuższego czasu.

KRONIKA

Kraków, 13 grudnia.

PORUCZENIE PEŁNIENIA OBOWIĄZKÓW WOJEWODY P. KOWALIKOWSKIEMU. Przez ubiegłe dwa dni bawił w Warszawie wicewojewoda krakowski Władysław Kowalikowski w sprawach urzędowych. Jak się dowiadujemy, rezultatem konferencyj, jakie p. Kowalikowski odbył z przedstawicielami rządu w Warszawie, jest poruczenie mu obowiązków wojewody krakowskiego.

FERJE BOŻEGO NARODZENIA w zakładach naukowych wyższych w Krakowie, tj. na uniwersytecie Jagiell. i akademji górniczej rozpoczną się dnia 14 bm.

FERJE ŚWIĄTECZNE W SZKOŁACH. W myśl rozporządzenia ministerstwa W. R. i O. P. ferje świąteczne rozpoczną się we wszystkich szkołach powszechnych, zawodowych, średnich i seminarjach w sobotę dnia 22 grudnia br., wskutek czego ostatnim dniem zajęć przed ferjami będzie piątek 21 grudnia. Ferje świąteczne zakończą się we środę 2 stycznia 1924, początek lekcji przypada na czwartek 3 stycznia 1924.

TAKSY SZKOLNE W PAŃSTWOWYCH ZAKŁADACH ŚREDNICH. Ministerstwo oświaty nadesłało do kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego nowe rozporządzenie o taksach szkolnych w państwowych zakładach średnich. Ogółem taksy są bardzo wysokie. I tak każdy uczeń ma wpłacać w dwóch ratach rocznie 12 miljonów mk. jako czesne, zaś 2 miljony mk. jako dodatek na potrzeby szkolne i 400.000 wpisowego. Tak więc uczeń musi opłacić 14,400.000 rocznie obowiązkowo, prócz dodatków innej natury. Od taks tych może być uwolnionych 40 procent uczniów w jednym zakładzie. Taksa maturyczna wynosi wedle nowego rozporządzenia 900.000 mk.

ZAŁOŻENIE SZKOŁY RZEMIEŚLNICZEJ. Województwo krakowskie zatwierdziło statuty nowo założonego Towarzystwa żydowskiej szkoły rzemieślniczej w Krakowie. Celem tej szkoły będzie wychowanie żydowskiego stanu rzemieślniczego i obejmować będzie dział budowlany i mechaniczno-techniczny, w szczególności murarstwo, ciesielstwo kamieniarstwo, stolarstwo, ślusarstwo i elektromonterstwo. Przy szkole zbudować się mającej urządzony ma być internat celem praktycznego kształcenia się we własnych wzorowych warsztatach. Onegdaj odbyło się pierwsze walne zgromadzenie tego Towarzystwa, na którem prezydent gminy izraelickiej dr Rafał Landau przedstawił w zagajeniu cele tego Towarzystwa, poczem po ożywionej dyskusji dokonano wyboru nowego wydziału i komisji rewizyjnej. Wydział wdrożył już rokowania o nabycie parceli, na której szkoła ta ma być zbudowana.

O CUKIER DLA KRAKOWA. Z ramienia magistratu krakowskiego wyjechał wczoraj do Poznania, jeden z urzędników miejskich celem przyspieszenia wysyłki cukru dla Krakowa. Pierwsze transporty spodziewane są koło 18 bm. Cena cukru z kontyngentu listopadowego przekroczy 400 tysięcy za 1 kg. grysiku.

PODWYŻKA CEN TYTONIU. Jak się dowiadujemy, z dniem 20 bm. ma nastąpić podwyżka cen tytoniu i wyrobów tytoniowych. Tym razem podwyżka ta ma wynosić okrągło 150 procent.

PODROŻENIE PIWA. Z dniem wczorajszym piwo w restauracjach krakowskich podrożało o 50 procent. Cena dużej szklanki piwa jasnego wynosi 180.000 mk. Flaszka porteru kosztuje 170.000 mk. Podwyżka nastąpiła na skutek żądań właścicieli browarów.

WYBORY W ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW PRYW. W dniu 17 ub. m. odbyło się przy nader licznym udziale członków w lokalu własnym przy ul. Sławkowskiej 6, nadzwyczajne walne zgromadzenie członków, na którem po omówieniu planu pracy na dalszą metę przystąpiono do wyboru nowego wydziału, do którego weszli pp. inż. Stanisław Malczewski jako prezes, Henryk Furman, Leopold Eichhorn jako wiceprezesi, Bronisław Schwertner, sekretarz, Stanisław Wójcik, skarbnik, Roman Burg, Henryk Czekaj, Michał Ehrlich, Mitana Czesław, Putyrówna, Józef Pstrusiński do wydziału. Do komisji rewizyjnej: dr Karol Kropatsch, dr Józef Weiss, Grossówna Marja, Torbowna Marja i Szymon Wellner. Związek rozwija żywą działalność w zakresie pośrednictwa pracy, porady prawnej, na polu oświatowo-społecznem itp.

OPŁATY ZA OTWARCIE LOKALI POZA GODZINĄ POLICYJNĄ. Rada miasta na posiedzeniu w dniu 30 listopada uchwaliła statut opłat gminnych za trzymanie otworem przedsiębiorstw gospodnio-szynkarskich poza godziną policyjną w Krakowie. (Godziną policyjną w Krakowie jest 12 w nocy). Od 30 listopada br. przedsiębiorstwa powyższe będą opłacać za każdą godzinę po godzinie policyjnej po 1 miljonie marek pol., w noc zaś Sylwestrową 3 miljony marek pol.

NAGŁY ZGON. Wczoraj po południu p. Józef Bizub, urz. Twa Wzaj. Ubezp. w Krakowie, przechodząc ulicą Bracką, upadł nagle zemdlony na ziemię. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć z powodu udaru serca.

ZABŁĄKANY CHŁOPIEC. Dnia 11 bm. policja przytrzymała zbłąkanego 8-letniego chłopca, nieznanego nazwiska. Chłopca przyjęła na razie p. Marja Wyżgowa, zamieszkała przy ul. Konarskiego 8.

NIEBEZPIECZNA ZŁODZIEJKA. Onegdaj zgłosiła się u Wład. Woźniaka, zamieszkałego przy ul. Podbrzezie 3 dziewczyna podająca się za Annę Ernst. Gdy Woźniak chwilowo wydalił się z mieszkania, skradła ona garderobę, 6 srebrnych widelców, oraz biżuterję, poczem zbiegła. Tego samego dnia zgłosiła się ta sama dziewczyna pod nazwiskiem Anny Szczygieł do stróżki M. Kaweckiej przy ul. Jabłonowskich i pod pozorem podnajmu mieszkania skradła z kufra bieliznę wartości 70 miljonów mk. Oszustka, która grasuje w dalszym ciągu, jest wzrostu niskiego, brunetka, włosy strzyżone.

POKĄTNI HANDLARZE DOLARÓW. Organa lotnej brygady wywozowej wpadły na ślady organizacji czarnogiełdziarzy, którzy prowadzą na wielką skalę handel wymienny dolarami. Ponieważ kurs dolara w Warszawie jest stale znacznie niższy niż w Krakowie, członkowie tajnego banku, mającego siedlisko na Kaźmierzu, wyjeżdżają do Warszawy, by tam zaopatrywać się w dolary. Głównem źródłem zakupu dolarów jest dla krakowskich czarnogiełdziarzy dom emigracyjny w Warszawie. Tam wyłudzali oni od reemigrantów dolary, oszukując przytem naiwnych przy cenie kupna. Policja jest na tropie ujęcia całej bandy.

AWANTURA W RESTAURACJI. Znany złodziej Józef Susul, zabawiając się w towarzystwie „kolegów" w restauracji Lamensdorfa przy ul. Lubicz, usiłował wymusić od wychodzącego z restauracji Jana Salawy poczęstunek dla siebie i swoich towarzyszy. Gdy Salawa odmówił, Susul rzucił się na niego i pobił go dotkliwie, przyczem pomagali mu koledzy. W trakcie szamotania się skradziono Salawie portfel z zawartością 400 franków i 500.000 mk.

NIESUMIENNA HANDLARKA MASŁA. Do komisarjatu targowego w magistracie doprowadzono wczoraj Antoninę Świerkową z Kosocic, która miała na sprzedaż 5 kg. masła zafałszowanego wodą. Masło zakwestjonowano, zaś Świerkową po spisaniu protokołu pozostawiono na wolnej stopie.

ARESZTOWANI ZA GWAŁT PUBLICZNY. W czasie, gdy urzędnik kontroli państwowego podatku w Krakowie p. Michalik badał księgi handlowe w sklepie bławatnym Schamrotha przy ul. Dietlowskiej 25 i znalazł w nich pewne niedokładności, Schamroth i jego syn Mojżesz rzucili się na p. Michalika. Starszy Schamroth wtłoczył Michalika w kąt sklepu, wyrwał mu z ręki zakwestjonowaną księgę handlową, poczem wraz z synem zbiegł. Wczoraj wieczorem przyaresztowano obu Schamrothów i odstawiono do sądu, gdzie odpowiadać będą za zbrodnię gwałtu publicznego.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH. Dzisiaj w czwartek o godz. 7 wieczorem wygłosi p. Kon[illegible]y S[illegible]okowski pierw[illegible] cyklu pt. „Istota polityki". Są to prolegomena do socjologji polityki, w których rozważa się zjawiska polityczne w oderwaniu od miejsca i czasu z zastosowaniem do nich metody analityczno-indukcyjnej. Pierwsze dwa wykłady będą poświęcone rozważaniu zagadnień wstępnych, dotyczących struktury i morfologji [illegible] społecznych w ogólności. Trzeci wykład [illegible] zajmie się wydzieleniem z ogółu stosunków politycznych tych ich grup, które stanowią przedmiot polityki w znaczeniu ściślejszem. W następnych wykładach rozważane będą takie zjawiska, jak masa polityczna, przywódca polityczny, polityka zbiorowości, taktyka, mechanika kompromisu i walki itd. Całość obejmie wszystkie podstawowe strukturalno-morfologiczne zagadnienia zjawisk politycznych.

Ponieważ wszystkie te wykłady stanowią najściślej związaną całość, przeto z rzeczywistym pożytkiem mogą ich wysłuchać ci tylko, którzy zdecydują się na wysłuchanie systematyczne wszystkich po kolei wykładów.

SEKCJA NARCIARSKA A. Z. S. urządza w dniach od 26 do 31 bm. w Zakopanem kurs narciarski dla początkujących i wprawnych. Mieszkanie dla członków kursu zapewnione w schronisku im. ks. Stolarczyka. Sekcja uruchamia w tym roku wypożyczalnię nart dla uczestników (za złożeniem indeksu lub kaucji). Bliższe szczegóły podaje sekretarjat A. Z. S. (ulica Zwierzyniecka 48) w poniedziałki, środy i piątki od godziny 7—8 wieczorem.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 29 II p.) wygłosi w piątek, dnia 14 grudnia br. o godz. 7 wieczór referat p. inż. Ksawery Pietraszkiewicz na temat: „Wyzyskanie siły wodnej potoku w Żegiestowie". Goście mile widziani.

Z kraju i ze świata

OSTRZEŻENIE DLA EMIGRANTÓW. Na podstawie informacyj, otrzymanych od konsula polskiego w Kurytybie, urząd emigracyjny ostrzega emigrantów, którzy chcą jechać do Brazylji, aby stamtąd udać się do Stanów Zjednoczonych, że wszelkie próby przedostania się do Stanów w sposób nielegalny, nie będą miały powodzenia, lecz narażą ryzykujących na wyzysk ze strony nieuczciwych agentów i stąd na ciężkie przejścia.

Obcokrajowcy przybywający z Brazylji, którzy chcą wyjechać do Stanów Zjednoczonych w sposób nielegalny, obowiązani są udowodnić dokumentami, że conajmniej od 5 lat zamieszkują Brazylję, albo jeżeli posiadają affidavit i mają jechać w t. zw. „kwocie" swojego kraju pochodzenia — co najmniej od jednego roku. Ostrzeżenie to dotyczy również wyjazdu emigrantów do innych krajów Ameryki Południowej i Centralnej w celu ominięcia przepisów imigracyjnych Stanów Zjednoczonych.

TYDZIEŃ POLSKI W PARYŻU. Donoszą z Paryża: W tutejszym instytucie badań słowiańskich odbyła się w dniu wczorajszym inauguracja tygodnia polskiego. Kurs studjów polskich zainaugurował profesor Zaleski, laureat Akademji nauk moralnych i politycznych.

ROZDANIE NAGRÓD NOBLA. Ze Sztokholmu donoszą 11 bm.: Wczoraj zostały rozdane nagrody Nobla w gmachu akademji muzycznej po raz 23. W uroczystości rozdania nagród brali udział król i wielu członków rodziny królewskiej oraz czterech nagrodzonych: Anglik Hill, Irlandczyk Yeats, Niemiec Weierhof i Austrjak Pregl.

SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA BANKOWEGO. Ze Lwowa donoszą: Wielkie wrażenie wśród urzędników bankowych wywołała wczoraj wiadomość o tragicznej śmierci urzędnika bankowego Marjana Argasińskiego, zam. przy ul. Jabłonowskich 6. — Wczoraj w nocy w stanie silnego zdenerwowania Argasiński skoczył z II piętra na bruk i doznał złamania obu nóg. Przewieziony do szpitala zmarł. Bezpośrednia przyczyna targnięcia się na życie jest nieznana.

OBŁAWA W POCIĄGU NA WALUCIARZY. Wczoraj wieczorem policja wszedłszy do pociągu, idącego ze Lwowa do Katowic, przeprowadziła rewizję u osób podejrzanych o spekulacje walutowe. W wyniku rewizji znaleziono około 3000 dolarów, 300 funtów szterlingów, oraz po kilka tysięcy franków szwajcarskich, koron czeskich i innych walut zagranicznych.

SUROWY WYROK ZA PASKARSTWO. Z Bydgoszczy donoszą 11 bm.: Po kilkudniowej rozprawie sąd tutejszy zasądził kupca Ziółkowskiego za pobieranie cen lichwiarskich za artykuły pierwszej potrzeby i ograniczenie sprzedaży cukru na 3 lata 1 miesiąc ciężkiego więzienia i konfiskatę całego, bardzo znacznego majątku, pozbawienie praw czci obywatelskiej oraz utratę prawa handlu przez 3 lata. Prokurator wniósł o karę 2 letniego więzienia i konfiskatę połowy majątku.

PATRJARCHĄ KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO wybrany w Konstantynopolu metropolita chalcedoński Gregorios, liczy lat 68 i tak, jak jego poprzednik Meletios IV, pochodzi z Krety. Znany jest, jako energiczny administrator swej metropolji. W kołach Fanaru przypuszczają, że rząd turecki nie będzie zachwycony tym wyborem. Dla nastroju, w którym dokonywał się akt wyborczy jest charakterystyczne, że znany nam Papa Ephtim usiłował wejść do Synodu podczas posiedzenia, został jednak usunięty. W myśl instrukcji rządu tureckiego, w definitywnym wyborze brali udział tylko ci biskupi wschodniego kościoła, których diecezje leżą w granicach obecnej Turcji. Formalny akt wyboru był jednak poprzedzony nieobowią-

zującemi głosowaniami próbnemi, w których uczestniczyło 60 k iążat kościoła. Gregorios otrzymał największą ilość głosów, a mianowicie 29. Nowy patrjarcha nazywać się będzie Gregorios VII.

PROGNOZA NA CZWARTEK. Przeważnie pochmurno, mglisto, miejscami drobne opady, temperatura w pobliżu 0°, wiatry lokalne.

skiego i świetna gra wykonawców z pp. Skalską, Modzelewską starszą, Frenklem, Zbuckim na czele święci prawdziwy triumf. „Mężczyzna, zwierzę i cnota" dziś w czwartek 13 bm., piątek 14 bm. i w sobotę 15 bm.

POPOŁUDNIOWKI „BAGATELI". W sobotę po południu o godz. 4 ukaże się pełna wdzięku komedja Schmidtbonna „Wędrowny teatr". W niedzielę po południu o godz. 4 tryskający humorem „Dzwonek alarmowy" Hennequin'a i Coolusa, wypełniający zawsze widownię do ostatniego miejsca. Wyborne kreacje pp. Ordyńskiej, Grabowskiej, Horeckiej, Noskowskiego, Brzeskiego, Winklera, Cybulskiego wzbudzają żywiołową wesołość na widowni. Ceny zniżone.

IX SYMFONJA BEETHOVENA

wykonaną będzie na ogólne żądanie po raz trzeci w drugie święto Bożego Narodzenia, tj. 26 bm. w teatrze im. Jul. Słowackiego. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Czwartek, 13 bm.: „Sen nocy letniej".
Piątek, 14 bm.: „Sen nocy letniej".
Sobota, 15 bm.: „Carewicz Aleksy".
Niedziela, 16 bm. przed poł.: Teatr marjonetek: po południu: „Złoty wiek rycerstwa"; wieczorem: „Carewicz Aleksy".

TEATR „BAGATELA".

Czwartek, 13 bm.: „Mężczyzna, zwierzę i cnota".
Piątek, 14 bm.: „Mężczyzna, zwierzę i cnota".
Sobota, 15 bm. po poł.: „Wędrowny teatr"; wieczorem: „Mężczyzna, zwierzę i cnota".
Niedziela, 16 bm. po poł.: „Dzwonek alarmowy"; wieczorem: „Mężczyzna, zwierzę i cnota".

KINOTEATR „REDUTA" (ul. Lubicz 1

Czwartek, 13 bm.: „Hrabia szoferem".

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA".

Czwartek, 13 bm.: „Złota Gejsza".

Z sali sądowej

SKAZANY ZA NIELEGALNE KUPNO DOLARÓW.

W sądzie okr. karnym odbyła się rozprawa przeciw S. Lauferowi, pokątnemu wekslarzowi, oskarżonemu o kupno 5 dolarów na „czarnej giełdzie" w Krakowie.

Laufer po przeprowadzonej rozprawie skazany został na 1 miesiąc więzienia, oraz 30 miljonów marek grzywny.

Nadto zaznaczyć należy, że władze przy rewizji skonfiskowały Lauferowi zakupione dolary.

Sprawa mniejszości narodowych na Litwie

Paryż, 12 grudnia (PAT). Wczorajsze ranne publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów było poświęcone sprawom **uchodźców rosyjskich, niewolnictwa i ochrony mniejszości w republice litewskiej.** W sprawie uchodźców rosyjskich Rada Ligi Narodów wysłuchała sprawozdania Hannoteaux o organizacji **szkolnictwa dla uchodźców rosyjskich** w różnych krajach, poczem powzięta została uchwała zaproszenia członków Ligi Narodów oraz innych zainteresowanych narodów do udzielenia wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów dla spraw uchodźców rosyjskich wszelkiej pomocy i ułatwień celem repatriacji tych uchodźców. Kwestja niewolnictwa została odłożona celem uprzedniego zbadania rozmaitych środków, jakie dotychczas były stosowane dla zwalczania niewolnictwa. **W kwestji ochrony mniejszości na Litwie wysłuchano sprawozdania Galwanauskasa, który zakomunikował o ratyfikacji przez rząd litewski konwencji w sprawie mniejszości.** Rada Ligi postanowiła uważać, że w ten sposób wchodzi w życie deklaracja, złożona dnia 12 maja 1922 r. przez przedstawiciela Litwy w sprawie ochrony mniejszości w tym kraju, przyczem Rada Ligi uchwaliła, że zobowiązania tej deklaracji, o ile dotyczą osób należących do mniejszości pod względem rasy religijnej i języka **zawsze znajdują się pod opieką i gwarancją Ligi Narodów.**

Rozłam w partji trudowej

Lwów, 12 grudnia (AW). W obozie ruskim sensacja dnia jest **ustąpienie całego dotychczasowego prezydjum Narodnego Komitetu partji trudowej z pp. Ohrymowiczem i Baczewskim na czele. Ustąpienie to tłomaczą sobie przewagą opozycji ulegającej wpływom Petruszewycza** i zwalczającej wszelkie prądy ugodowe, m. i. także nie godzącej się na decyzję Rady ambasadorów z dnia 14 marca br. w sprawie regulacji granic wschodnich Polski.

Powstanie w Meksyku

Berlin, 12 grudnia (PAT). Według doniesienia z Meksyku, powstańcy **wysadzili w powietrze tor kolejowy w okolicy Lerdo, przerywając w ten sposób komunikację między El Pazo a Meksykiem.**

wyrażając ubolewanie z powodu zajść, oświadczył, że o ile zarządzenie rektora nie wystarczy do zapobieżenia wykroczeniom, **uniwersytet zostanie zamknięty.**

ZNOWU KATASTROFA W KOPALNI.

Z Zabrza donoszą 11 bm.: Z niewyjaśnionych powodów wybuchł wczoraj wieczorem w szybach państwowej kopalni węgla „Delbrück **pożar, poczem nastąpiła eksplozja.** Podczas akcji ratunkowej **jeden sztygar i 11 robotników doznało ciężkich obrażeń. Pięciu robotników przysypała ziemia.** Z łaje się, że **zginęli oni** wskutek uduszenia gazami.

Dział ekonomiczny

STOSUNKI HANDLOWE POLSKI Z ZAGRANICĄ.

W „Deutsche Bergwerks-Ztg" ukazał się artykuł pod tytułem: „Nowe wytyczne polsko-francuskiej polityki węglowej", który, rozpoczynając od częstego w Niemczech twierdzenia, że kapitał francuski zawiadną Polską i zmusza ją do ulegania jego komendzie, stwierdza dalej, iż rzekomo ustalone zostały nowe wytyczne polsko-francuskiej polityki węglowej, oraz skierowanie wywozu polskiego do pewnych krajów, a zamknięcie przed nim innych.

Według informacyj „Kurjera Polskiego", otrzydanych w tygodniowym liście z Katowic, sprawa ta przedstawia się nieco inaczej, a łączy się z kwestją racjonalnego podziału terenów zbytu dla węgla i koniecznego dzisiaj porozumienia się przemysłu polskiego z francuskim. Nietylko jednak dlatego, że francuskie kapitały są zainteresowane w polskim przemyśle węglowym, lecz i z tego powodu, że byłoby niepożądanem dla naszego wywozu stawać na zachodnio-europejskim rynku węglowym do rywalizacji z eksportem francuskim.

Odnośne konferencje istotnie odbyły się w Paryżu, a w wyniku ich uznano celowość i konieczność ujednostajnienia wzajemnej polityki węglowej. Im zaś w szerszym zakresie węgiel polski będzie można w miarę możliwości zbywać do innych państw zagranicznych, tem bardziej wywóz do Niemiec straci cechy jedynego, wybawczego środka. Idzie tu wyłącznie o uniknięcie ujemnych skutków jednostronnie zorganizowanego wywozu.

Dodamy, że doświadczenia walutowe, jakie Polska przebyła w czasie deprecjacji marki niemieckiej, tak długo rujnującej naszą walutę, powinny działać, co się tyczy nas, jako bodziec do rozszerzenia naszych stosunków handlowych na inne tereny europejskie i uniezależnienie się w ten sposób od tego, czy innego stanu gospodarczego lub finansowego, naszego niemieckiego sąsiada.

*** NIEWŁAŚCIWA GOSPODARKA W LASACH TUSZOWSKICH W MAŁOPOLSCE** spowodowała interpelację sejmową i z tem związane zarządzenia ministerstwa rolnictwa. Po przeprowadzeniu rewizji lokalnej i skontrolowaniu udziałalności lokalnych urzędów ochrony lasów tuszowskich, ministerstwo rolnictwa wezwało urzędy wojewódzkie we Lwowie i Krakowie do niezwłocznego zastosowania jak najdalej idących zarządzeń sanacyjnych. Poza tem polecono wojewodom we Lwowie i Krakowie zrewidować dotychczasową akcję urzędów, czuwających nad gospodarką leśną i przeprowadzić odpowiednie doraźne kroki sanacyjne, zaś winnych pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

*** WYWÓZ.** Z Warszawy donoszą: Na ostatniem posiedzeniu zmniejszonego kompletu eksportowego przy urzędzie przywozu i wywozu pozwolono na wywóz trzech wagonów nasion buraków pastewnych, 2 wagony wikliny białej przez syndykat koszykarski w Poznaniu, 95 wagonów makuch olejowych.

Pozwolono również na wywóz 300 koni, wysokości 130 cm., ogólników nieżeńskich, pod warunkiem, że ministerstwo rolnictwa i D. P. przeprowadzi kontrolę sprowadzanych w zamian do Polski koni wysokiej krwi, zakupionych w Anglji.

Uchwalono wydawać aż do odwołania pozwolenia na wywóz bobu i soczewicy za opłatą wywozową w wysokości 40 centów amerykańskich od 100 kilogramów. Zezwolono również na wywóz słodu w ramach kontyngentu w ilości 128 wagonów po 10 ton zo pobraniem opłaty wywozowej w wysokości 10 dolarów od 10 ton.

*** NADMIERNY WYWÓZ.** Związki kupców w Bielsku zwróciły się do głównego urzędu przywozu i wywozu z przedstawieniem dotkliwego braku produktów strączkowych, które, mimo dobrych zbiorów, są na rynku wewnętrznym nie do nabycia. Również daje się odczuć brak nasienia gorczycy, którą fabrykanci musztardy zniewoleni są sprowadzać z zagranicy. Wobec tego wspomniane związki kupców bielskich proszą o ograniczenie wywozu produktów strączkowych i nasienia gorczycy w interesie konsumcji krajowej.

*** PRODUKCJA KOPALŃ I WARZELNI SOLI HANDLOWEJ** od 1 stycznia do 31 sierpnia br. wyniosła 233.860 ton, wobec 196.935, w 1922 r. — 201.074.6 w 1921 r. — 175.083.8 w 1920 r. i 125.793.6 w 1913 r. w tym samym okresie czasu.

*** ROZPOCZĘCIE EKSPORTU NASION.** Obecnie rozpoczął się sezon wywozu nasion. Ze względu zaś na konjunktury konkurencji wyłania się konieczność rzucenia na rynki zagraniczne jak najszybciej odpowiedniej ilości tego artykułu. W związku z tem ministerstwo rolnictwa opracowało projekt umożliwienia wywozu z tytułu awansu projektowanego kontyngentu 25 wagonów koniczyny, 50 wag. peluszki, 50 wyki i 60 seradeli. Do podziału kontyngentu tytułem awansu, powołano specjalną podkomisję, która ureguluje sprawę wywozu wyżej wymienionej ilości nasion.

*** NOWY BANK W GDAŃSKU.** W Gdańsku powstał bank pod nazwą „Danziger Kreditgesellschaft für Handel und Gewerbe", opierający się na kapitale polskim i angielskim w celu finansowania przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych w Polsce. Bank ten rozpoczął już swoją działalność.

*** NIEMIECKIE FABRYKI PRZESIEDLAJĄ SIĘ DO AUSTRJI.** W ostatnim czasie szereg niemieckich przedsiębiorstw zwrócił się do Austrji z zapytaniem, na jakie ułatwienia mogą liczyć w razie przeniesienia swych fabryk do Austrji. Beznadziejne bowiem stosunki gospodarcze i polityczne w Niemczech skłaniają przemysłowców niemieckich do oglądnięcia się za terenem, odpowiednim do spokojnej pracy. Odczuwają oni również dotkliwie i to, że transport niemieckich towarów zagranicę napotyka ciągle na trudności i abstrahując od względów natury handlowo-politycznej, także przeszkody w frachtowania utrudniają zbyt.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym nadal tendencja zwyżkowa. Dolary robiono początkowo po 4.560.000, później jednak kurs obcych walut ciągle się podnosił i w wolnym obrocie po giełdzie przekroczył już 5.000.000. W obrotach bankowych robiono korony austrjackie 65·5, czeskie 133.000, Nowy York 4,590.000—4.700.000, Londyn 20.200.000, Zurych 800.000—812.000, Paryż 250.000, Wiedeń 65—65·5, Praga 154.000—156.000.

Ta zwyżka wpływa oczywiście w dalszym ciągu niekorzystnie na obroty akcjami, podobnie, jak i termin ultimowy. Tendencja panowała bardzo niejednolita, robiono po kursie słabszym lub cokolwiek podwyższonym, względnie utrzymanym. Zyskały wydatniej na kursie papiery arbitrażowe, dalej Piasecki, robiąc rekordowy, 300-procentowy skok wzwyż, Pocisk, Tepege, Rohn-Zieliński, Pezet, Niemojowski itd.

Po giełdzie ruch średni po kursie jednak przeważnie słabszym. Jaworzno drobne 33.000.000, grube 29.000.000—28,000.000, p. ultimo 43.000.000-44,000.000, Gazy 33.000.000—36,000.000, Len 1,750.000—2.000.000, Nafta Krosno 2,600.000—3.100.000, Silesia 5,500.000, Nitrat 400.000-425.000 Azot 700.000, Lokomotywy 800—850.000, Chybi 8,600.000—8,800.000, Węglówki 38.000—40.000, Miljonówka 350.000.

CEDUŁA KURSOWA giełdy krakowskiej

z dnia 12 grudnia 1923 r.

	W tysiącach marek pol.	
	Ofiarowano–żądano	Transakcje
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. . . .	475—525	480—490
Bank Małopolski	1100—125	1100—1220
Ziem. Bank kred. . . .	225—275	250—270
Powsz. Bank kred. . . .	7—105	90—95
Bank Komercjalny . . .	150—210	
Bank zw. sp. zar. . . .	4000—4500	
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe . .	450—500	472.5—560
Impex	18—22	21—21.5
Pharma	4 5 475	450-470
Bracia Rolniccy	275—325	- 350
Polski Glob	55—75	65—70
Żegluga Polska	90—110	100—105
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski	1870—192	18900—19 00
Cegielski	900—9 0	925—945
Parowozy	425—500	445—490
Automotor	325-37	400
Trzebinia	750—80	77 —800
Pocisk	400—45	435—440
Górka	18500—18500	18800—19100
Siersza	11000—12000	1000—117.0
Tepege	4300—48 0	45 0—4800
Polska Nafta	400—450	410—4 5
Pokucie	440—490	450—489
Oikos	5250—5750	5500
Strug	900—1100	1000
Syndykat koszyk. . . .	200—250	210—220
Tłuszcze Trzebinia . . .	4000—4500	4300
Krakus	750—800	770—780
Chodorów	500—600	5750-5170
Ćmielów	1000—1 00	1100—1150
Elektrownia Siersza . .	250—300	265—290
Niemojowski	500—600	5 0—580
Kapelusze Myślenice . .	250—300	300

GIEŁDA WARSZAWSKA. (12 grudnia). Waluty Dolary Stanów Zjedn. 3.975.000, sprzedaż 4.015.000, kupno 3.935.000, frank złoty w kupnie 788.700, bony złote 620.000—602.500—610.000.

Czeki: Belgja 189.000, sprzedaż 191.000, kupno 187.000, Holandja 1.543.500, Londyn 17.900.000, sprzedaż 18.080.000, kupno 17.720.000, Nowy York 4,050.000 sprzedaż 4.090.000, kupno 4.010.000, Paryż 218.000 sprzedaż 220.000, kupno 216.000, Szwajcarja 677.250-630.000, sprzedaż 687.000, kupno 673.000, Wiedeń 57 sprzedaż 57·50, kupno 56·50, Włochy 179.000—177.000 Kopenhaga 695.000.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (12 grudnia). Paryż 30·77½, Londyn 25·09, Medjolan 24·92½, Bruksela 26·50, Amsterdam 218·50, Wiedeń 0·0080.6, Budapeszt 0·02.95, Praga 16·72½, Kopenhaga 101·50, Sztokholm 150·50, Chrystjanja [illegible] Madryt 74·40, Nowy York 572, Buenos Aires 1[illegible] Bukareszt 2·85, Sofja 4, Belgrad 6·45, Warszawa —·—.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przed dymisją ministra skarbu

Warszawa, 12 grudnia (Tel. wł.) Potwierdza się wiadomość o dymisji ministra Kucharskiego. Jako powód jego dymisji, która nastąpić ma w najbliższych kilku dniach, podają koła rządowe **fakt nieudzielenia przez p. Kucharskiego odpowiedzi na pismo Rady finansowej.**

Obecnie są w pełnym toku zabiegi o następcę p. Kucharskiego. Stronnictwa większości rządowej targują się między sobą: **Z. L. N. nie zgadza się na obsadzenie tej teki przez inny klub i pragnąłby widzieć na tem stanowisku p. Zdziechowskiego.** Dlatego też wszystkie **inne kandydatury,** wymieniane w obecnej chwili, czyto p. Korfantego, który należy do Chadecji, czy p. Byrki z klubu Piasta, **są nierealne.**

O ZAŁATWIENIE USTAW SKARBOWYCH.

Warszawa, 12 grudnia (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym **marszałek Rataj odbył konferencję z prezesem N. P. R. pos. Wawrzkiewiczem w sprawie zakończenia obecnej sesji i programu pracy.** Marszałek Rataj przedstawił cały **szereg ustaw skarbowych,** których załatwienia domaga się p. Kucharski a mianowicie **projekt ustawy monetarnej, o banku emisyjnym, o bonach podatkowych i inne,** co do których uzyskał aprobatę klubów prawicy.

W odpowiedzi pos. Wawrzkiewicz oświadczył, że **nie ma nic przeciwko załatwieniu ustaw skarbowych, ale domaga się stanowczo załatwienia ustawy o wskaźniku drożyźnianym.**

PROJEKT O DORAŹNEM POSTĘPOWANIU SKARBOWEM.

Warszawa, 12 grudnia (AW). Ministerjum skarbu opracowało **projekt o postępowaniu doraźnem skarbowem.** Ustawa przewiduje utworzenie specjalnych trybunałów, które w sposób doraźny ścigać będą nadużycia.

P. HILTON YOUNG WRACA DO POLSKI.

Warszawa, 12 grudnia (AW). P. Hilton Young nadesłał natychmiast po ukończeniu wyborów w Anglji telegraficzne zawiadomienie do Warszawy, że w najbliższym czasie wraca do Polski. Jak wiadomo, p. Young przepadł przy wyborach w okręgu, gdzie dotychczas kandydował. W okręgu tym zwyciężył kandydat Labour Party.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W sobotę występuje nasza pierwsza scena z interesującą wielką premjerą potężnego dzieła najwybitniejszego z pisarzy współczesnej Rosji Dymitra Mereżkowskiego z jego 5-aktową tragedją o „Carewiczu Aleksym" i jego ojcu, budowniczym carskiej potęgi Piotrze. Sztuka genjalnego twórcy „Pawła I", znanego z sukcesów na naszej scenie, wchodzi do repertuaru po olbrzymich sukcesach w Warszawie i zagranicą, jako świetny obraz psychy rosyjskiej, noszącej w sobie od wieków zadatki dzisiejszego rozkładu. „Carewicz Aleksy" otrzymał obsadę najwybitniejszych sił obecnego zespołu. Ujrzymy w nim p. Wysocką w nowej kreacji carowej Marty, w której zbierała triumfy na scenie warszawskiej, a nadto w rolach głównych pp. Kłońską (carowa Katarzyna), Kosmowską (Marja, siostra Piotra), Buczyńską (Eufrozyna), Brackiego (Piotr Wielki), Piekarskiego (Tołstoj), Dobiesława (Jakób) i in. W roli tytułowej odbędzie się interesujący debiut, wykona ją bowiem p. Aleksander Rodziewicz, który jako aktor scen rosyjskich zajmował wybitne stanowisko w teatrze Sołowcowa w Kijowie, a po powrocie do ojczyzny rozpoczyna w Krakowie karjerę na scenach polskich. Sztuka otrzymuje nową wystawę zaprojektowaną przez A. Pronaszkę.

TEATR MARJONETEK. W najbliższą niedzielę 16 bm. odbędzie się przed południem o godz. 11 w sali teatru im. Słowackiego przedstawienie teatru marjonetek, na którem p. Henzaczek występuje z nową „premjerą" pt. „Szklana góra" w nowych dekoracjach i kostjumach oraz nowemi lalkami z Kajtusiem na czele.

Z „BAGATELI". Niezwykle śmiała w koncepcji, oryginalna w ujęciu i pełna humoru sztuka Pirandella „Mężczyzna, zwierzę i cnota" wywoła ogromne zainteresowanie wśród szerokich sfer publiczności teatralnej. Reżyserja p. Nowakow-

Z Sejmu

Warszawa, 12 grudnia. (Tel. wł.). Sejm przystąpił dzisiaj do **rozpatrywania ustawy o parcelacji i osadnictwie.** Przez trybunę sejmową przesunął się szereg mówców z prawicy i lewicy, którzy zajmowali wobec ustawy stanowiska programowe. Sensacją posiedzenia było oświadczenie się posła **Dubanowicza, który w imieniu swego klubu wystąpił przeciw ustawie.** Jak wiadomo, poseł Dubanowicz jest prezesem klubu, reprezentującego w Sejmie wielką własność. Po pośle Dubanowiczu zabrał głos poseł **Poniatowski** z „Wyzwolenia", **domagając się odesłania z powrotem ustawy do komisji i opracowania nowej.** Wniosek ten przez nieuwagę **nie został poddany pod głosowanie** przez wicemarszałka Seydę, **co wywołało burzę na lewicy.**

Gdy na trybunie pojawił się poseł **Greis** (kat. lud.), **lewica nie dopuściła go do głosu, zagłuszając mowę jego okrzykami, biciem w pulpity.** Lewica nie poprzestając na obstrukcji, **domagała się przeprowadzenia głosowania formalnego nad wnioskiem posła Poniatowskiego.** Wniosek ten **został odrzucony nieliczną większością głosów,** co znowu wywołało na lewicy rozgoryczenie i wzmagającą się wrzawę. W końcu wice-marsz. Seyda **nie mogąc opanować sytuacji, rozpoczął wykluczenie posłów,** co jednak nie wpłynęło na uspokojenie umysłów, tak że w końcu p. Seyda zmuszony był przerwać posiedzenie.

Demonstracja drożyźniana policji paryskiej

Paryż, 12 grudnia (PAT). W dniu wczorajszym na placu przed ratuszem manifestował **tłum funkcjonarjuszów policyjnych nie będących w tym czasie w służbie, żądając podwyższenia dodatku drożyźnianego.** Podczas starcia z **policją, będącą na służbie,** poturbowano między innemi dwóch wyższych funkcjonarjuszów policji municypalnej, którzy usiłowali uspokoić manifestantów. **Dokonano licznych aresztowań.**

OŚWIADCZENIE FRANCUSKIE W SPRAWIE OKUPACJI ZAGŁĘBIA RUHR.

Berlin, 12 grudnia (PAT). Berlińska stacja radjotelegraficzna rozesłała komunikat iskrowy, którym donosi, jakoby francuski ambasador w Londynie Saint Aulaire, przemawiając na bankiecie w klubie United Wards, oświadczył, że **Francja będzie pozostawała w zagłębiu Ruhry aż do chwili całkowitej spłaty odszkodowań.**

PODRÓŻ FOCHA DO LONDYNU.

Paryż, 12 grudnia (PAT), Marszałek Foch wyjechał wczoraj do Londynu.

ZABURZENIA W UNIWERSYTECIE BUDAPESZTEŃSKIM.

Z Budapesztu donoszą 11 bm.: W tutejszym uniwersytecie przyszło do wykroczeń, w czasie których **poturbowano studentów żydów.** Zajście powstało w związku z zamordowaniem w kawiarni w dzielnicy żydowskiej w Budapeszcie pewnego żołnierza przez handlarza drobiu wyznania mojżeszowego. Po zajściu na uniwersytecie studenci wyznania mojżeszowego udali się do parlamentu i na ich prośbę posłowie socjalistyczni poruszyli tę sprawę na plenum Izby. Zastępca prezesa rady ministrów,

CHRONI WZROK



OSZCZĘDZA PRĄD

PHILIPS ARGENTA

2597 5 8

F. Lubański Kraków, ulica św. Anny L. 2 — poleca rękawiczki skórkowe, trykotowe, pończochy damskie i dziecinne oraz skarpetki wełniane.

F. Lubański Kraków, ulica św. Anny L. 2

Rutynowany buchalter bilansista, korespondent, poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pod „Wytrawny“ przyjmuje Drukarnia Literacka, ul. Jagiellońska l. 10. 2665

Buchalterję poprowadzę w godzinach popołudniowych, obejmę kierownictwo tego działu wykonuję bilanse, zakładam książki, przeprowadzę szkontrum i t. p. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do administracji „Nowej Reformy“. 1850

Kupuję garderobę męską używaną. Zawiadomienie kartką lub ustne. Schmaus, Kraków, ulica Szeroka 22. 2634 5 10

Kupuję stare łóżka składane, płacę najwyższe ceny. Zgłoszenia kartką pocztową, Schlanger, Kraków, Krakowska 44. 2652 5 5

Kupuję stare metale i żelazo; płacę najwyższe ceny. Rosenfeld, Kraków, plac Szczepański 9, sklep galanteryjny. 2604

Zdolna krawcowa szyje po domach suknie. Zgłoszenia przyjmuje administracja „Nowej Reformy“ dla Julji. 2686

Sypialnie kompletne jakoteż kawalerskie urządzenie mosiężne sprzeda okazyjnie skład mebli **Wetsteina, Mały Rynek 4.** 2676

Sypialnie „Thoneta“, skórzane krzesła do jadalni tanio sprzedam. Florjańska 16, oficyna, parter. 2690 2 2

Absolwent

kursu handlowego dla abiturjentów, słuchacz praw, poszukuje zaraz odpowiedniej posady w Krakowie. Zgłoszenia pisemne: Opydo, Kraków, Serkowskiego 9. 2699 1 2

Sprzedam kilka motocykli, buty gumowe oraz beczkę metalową. Wiadomość: Demobilja, Podzamcze 2. 2703

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OŚWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1
pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych. Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

REKLAMY

do wszystkich wagonów polskich kolei państwowych
na wszystkie dworce kolejowe
do wszystkich pism krajowych i zagranicznych
przyjmuje 2075

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH“ S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Poważna Spółka akcyjna w pobliżu Krakowa poszukuje

zdolnego buchaltera

umiejącego samodzielnie załatwiać korespondencję polską i niemiecką. Posada do objęcia od dnia 1 stycznia 1924 r. Tylko pierwszorzędne siły zechcą wnieść podanie z referencjami pod „Byt zapewniony“ do administracji „Nowej Reformy“. 2606 2 3

DYREKCJA

BANKU BUDOWLANEGO S. A.

podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów, iż zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania z dnia 23 kwietnia 1923 r. oraz na mocy postanowienia ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 27 sierpnia 1923 r. („Monitor Polski“ Nr 243), tytułem dywidendy za rok operacyjny 1922 będą przestemplowywane wzamian za kupon Nr 2 z r. 1922, akcje dotychczasowej imiennej wartości mk. 1.000 — na mk. 2.000 —, a niezależnie od tego gotówką wypłacać się będzie 10%.

Akcjonarjusze winni najpóźniej w ciągu miesiąca, poczynając od dnia 15 grudnia 1923 r., złożyć swoje akcje do przestemplowania w Banku Budowlanym:

W Warszawie, ul. Czackiego 23.
(Gmach Tow. Kred. m. Warszawy).
W Krakowie, ul. św. Anny 9.
(Dom własny). 2704
W Kaliszu, Rynek Główny L. 1.

ABAŻURY

do lamp elektrycznych, gazowych i naftowych, gotowe i na zamówienia, artystycznie wykonane,

LAMPY ELEKTRYCZNE

biurowe, na szafki nocne, wiszące, salonowe — najtaniej: **Wytwórnia Inż. A. Jastrzębski, Sławkowska 30, I p.**
Telefon 2048. 2684 3 10

Biuro artykułów technicznych

istniejące od kilku lat w Krakowie, poszukuje spólnika fachowca lub urzędnika z udziałem w interesie. Zgłoszenia pod: „Spólnik fachowiec“ do biura „Ruch“ Kraków, Szczepańska 9. 2702

! Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera przeniesione zostało do domu w Rynku gł. 8, part., of. !

FUTRA

W Y K O N U J E

ŻAKIETY ORAZ GALANTERJE
PRACOWNIA KUŚNIERSKA STANISŁAWA ZIEMBIŃSKIEGO
6 W KRAKOWIE KOPERNIKA 6
PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.

1875

WŁ. TOMASZEWSKI

KRAKÓW, RYNEK GŁ. L. 16. TEL. 1148
poleca:
serwisy porcelanowe
zastawy szklane
lampy naftowe
oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres szkła, porcelany i fajansów.

Najwyższy czas kupić

szczerze 2549 2 2

polskie ozdoby choinkowe

w Lidze pomocy przemysłowej
Kraków, ul. Grodzka L. 13.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Kanapki rozkładane, otomany, kanapa z oparciem, łóżko blaszane z siatką, garnitur salonowy wózki dziecięce sprzedam tanio Piechowicz, Mikołajska 7 2700 1 5

Kawiarnia „Podhalanka“
Kraków, ul. św. Marka 23
wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Potrawy na maśle. Ceny niskie.

EMIL FILOUS
skład zabawek — klinika lalek
Kraków, Basztowa 15.

Kino „Opieka“ ul. Zielona 17 Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

Sypialnie, jadalnie, gabinety, salony, fotele, krzesła, bujaki, umywalnie, taburety gięte, łóżka żelazne, wózki dziecięce oraz meble biurowe sprzedaje najtaniej
BEER HONIGWACHS
KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 3.
Antyczne: sekretarz, szafa, łóżko, nocna szafka okazyjnie do sprzedania.

Wyprzedaż gwiazdkowa podszewek, materyj, barchanów i t. p.: Kraków, ul. Brzozowa L. 4, I. piętro. 2558 2 3

PRACOWNIA KUŚNIERSKA STANISŁAWA PIENIĄŻKA KRAKÓW RYNEK GŁ., LINJA A-B 39
przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące. — Ceny umiarkowane. oficyny (dawniej św. Jana 3).

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich,** Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów L. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce **skład fortepianów Heleny Smolarskiej** ul. Szewska 9, I. p. wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak: Bechstein, Blüthner, Bösendorfer, Ehrbar, Förster, Seiler, Schweighofer, Steinweg, Quandt, Wirth.
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.
Telefon 4365 lub 1005.

Magazyny mebli.

MEBLE pokojowe, salonowe, biurowe i gięte po cenach konkurencyjnych: **Magazyn mebli F. Honigwachs i J. Langer KRAKÓW 3 ulica Sienna 3** Tamże plusze!

FABRYCZNY SKŁAD MEBLI stylowych, inkrustowych i t. d. **S. MANNE** Kraków, Szpitalna 6.

Zakłady tapicerskie.

OTOMANY garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki, **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Zakład tapicersko - dekoracyjny magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu **Antoni Rybiński Kraków, Sławkowska 21.**

M. BARDACH zakład tapicerski Kraków, ul. Florjańska 16 poleca wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia. Ceny przystępne.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Maszyny do szycia.

SINGER maszyny do szycia, części składowe, igły, oliwa, nici. **Reperacja maszyn bezpłatnie.** Spółka akcyjna Singer Sewing Machine Company, Kraków, Sławkowska 13.

Zakłady krawieckie.

Nowo otworzony **ZAKŁAD KRAWIECKI ANNY MIŚ W KRAKOWIE UL. SZPITALNA 17, I. P.** wykonuje kostjumy, płaszcze, siłami męskiemi oraz suknie itd. Ceny 25% niżej cennika.

Magazyn ubiorów wojskowych i cywilnych Wincentego Żmudy Kraków, ul. św. Tomasza 21.

Bielizna.

Hugo Weinmann ul. Starowiślna L. 6 poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny reklamowe.

Zakłady ortopedyczne.

Zakład ortopedyczny chirurgiczny i nożowniczy **JÓZEF BOGDANIK** KRAKÓW, KANONICZA 22, wyrabia i naprawia: aparaty ortopedyczne, prostotrzymacze, protezy, wkłady pod płaskie nogi, pasy przepuklinowe, brzuszne i t. p. Ostrzy i naprawia: brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów, noże introligatorskie, maszynki do mięsa, scyzoryki i t. p.

Zakłady złotnicze.

Spółka złotnicza Kraków, ul. Rajska 4 kupuje używane, sztuczne zęby, od 100.000—400.000 mk., złoto, srebro, szczęki do 15,000.000 mk. Wykonuje biżuterje. Tamże sprzedaż kilimów.

ZĘBY SZTUCZNE brylanty, złoto srebro, platynę kupuję, płacąc za ząb od 400.000 mkp., szczęki do 16 milj. **Zegarmistrz Landau** Kraków, ul. Sienna 17.

Wypożyczalnie książek.

Wypożyczalnia książek **„KULTURA“** w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 9 (wejście od ul. św. Tomasza) poleca beletrystykę polską, francuską, niemiecką i angielską. Osobny dział naukowy dla młodzieży szkolnej. Wszelkie nowości stale na składzie. Warunki abonamentowe nader korzystne.

Zakłady fotograficzne.

W 5 minutach wykonuje najlepszym i najnowszym sposobem fotografie na legitymacje i paszporty Zakład fotograficzny „Erna“ Kraków, ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6. Dla młodzieży szkolnej, urzędników i wojskowych ceny zniżone.

Obuwie.

OBUWIE po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma: **GIZELA BRAND Kraków, ul. Starowiślna 16.**

Generalne zastępstwo: **Steinway & Sons „Stingl Original“**

Najstarszy i najbogaciej zaopatrzony skład fortepianów **Zygmunt Raba nast.** Kraków Rok zał. 1880 ul. św. Anny 3

Fachowa, solidna obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Ceny fabryczne. **FORTEPIANY. PIANINA.**

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski